

tomiast krycie pozostałych matek trykami ras mięsnych. Ponieważ ze względów organizacyjnych rozwiązanie to nie zawsze może być stosowane, można też zastosować inny wariant. Polega on na przemiennym co 2 lata kryciu całego stada trykami mięsnymi lub trykami tej samej rasy co maciorki. W tym ostatnim wypadku, ze względu na konieczność uniknięcia krycia w pokrewieństwie, tryki muszą być zmieniane najpóźniej po 2 latach użytkowania. Całe potomstwo po trykach mięsnych przeznaczamy, oczywiście, na rzeź, a od maciorek czysto rasowych wybieramy młode zwierzęta na remont stada.

Każdy z przedstawionych sposobów ma plusy i minusy, każdy też tworzy pewien ogólny schemat, który należy plas-

tycznie dostosować do warunków organizacyjnych każdego ze stad. Ważnym zadaniem Związku Hodowców Owiec było- by takie zorganizowanie wymiany tryków między stadami, by wszystkie dobre rozplodniki użytkowane były minimum 4 lata. Pozwoli to w sytuacji niedoboru tryków hodowlanych na ich maksymalne wykorzystanie.

O tym, jakie rasy owiec należy używać, by osiągnąć z produkcji owczarskiej maksymalne zyski postaramy się przedstawić Czytelnikom w następnym numerze „Przeglądu Hodowlanego”.

Aleksander Osten-Sacken

ZAPRASZAMY

na pierwsze w Polsce „Święto Konia, Siedlec 2001”, czyli wystawę hodowlano-sportową, która odbędzie się 6 maja 2001 roku w Siedlcu Trzebnickim k. Wrocławia (10 km od Wrocławia).

Szczegółowych informacji udziela Biuro Okręgowego Związku Hodowców Koni we Wrocławiu, Pl. Macieja 5; tel. (0-71) 321-25-53.

Hodowla gołębi mięsnych na świecie

Helena Jaworska-Jach, Barbara Kosowska

AR we Wrocławiu

W Polsce na temat hodowli gołębi mięsnych, określanych przez niektórych hodowców ciężkimi lub tucznymi, jest stosunkowo niewiele publikacji. Więcej informacji można uzyskać w wydawnictwach specjalistycznych oraz w biuletynach związków hodowców gołębi. W ostatnim czasie, wraz z rozwojem internetu, obserwuje się prezentacje dorobku hodowców na specjalnych witrynach i stronach internetowych. W USA na stronach internetowych istnieją kluby dyskusyjne, a hodowcy wymieniają między sobą informacje, uwagi i spostrzeżenia dotyczące hodowli gołębi, w tym także ras mięsnych. Istnieją także różne kluby zainteresowań, np. niemiecko-ame- rykański klub hodowców gołębi rasy strasser. Hodowla gołębi mięsnych na świecie jest dziedziną względnie młodą, ale bardzo zróżnicowaną. Są to różnice uwarunkowane środowiskiem geograficznym, kulturą narodu, upodobaniami kulinarnymi i estetycznymi społeczeństwa.

W połowie XIX wieku wyhodowano w Hiszpanii, Francji oraz we Włoszech gołębie, które ze względu na masę ciała szczególnie nadawały się do tuczu [7]. Były to rasy runt, co-chois, mondain, carneaux, ramagnoli i lucca. Od roku 1900 w USA rozpoczęto intensywną hodowlę gołębi ras mięsnych oraz tworzono nowe rasy. Rozwinęły się tu ogromne fermy hodowlane, w których po raz pierwszy zaczęto hodować na skalę przemysłową gołębie takich ras mięsnych, jak: homer, duches, antwert i dragon [15]. Rasy te miały znaczny udział krwi gołębi pocztowych i charakteryzowały się niską masą

ciała. Dopiero w wyniku pracy hodowlanej stworzono nowe rasy gołębi mięsnych, takie jak: gigant homer i swiss monda- in, które miały znacznie wyższą masę ciała [12]. Kilkanaście lat później, z Francji do USA sprowadzono rasę carneaux, która została tam udoskonalona pod względem cech mięs- nych i masowo hodowana na skalę przemysłową pod nazwą pigeon plant [11]. Obecnie na dużych fermach w USA hoduje się obok rasy carneaux, gołębie mięsne rasy king w wielu odmianach [1]. Rasy te dają potomstwo, które w wieku 4 ty- godni osiąga masę ciała 450-650 g.

W wielu krajach świata hoduje się łącznie około 50-60 ras gołębi mięsnych. W Europie duże hodowle gołębi ras mięs- nych istnieją we Francji, Danii, na Węgrzech oraz w Niem- czech. Niemcy wykorzystują do tuczu rasę zwaną białą gołąb gospodarczy i selekcionują ją w kierunku zwiększenia masy ciała. W Azji największe hodowle występują w Chinach, ho- duje się w nich na skalę przemysłową gołębie shigi – rasę wytworzoną w Chinach. Tiekengpu [14] podaje na stronie in- ternetowej, że blisko miasta Sanxiang w chińskiej prowincji Zhongshan istnieje od 1982 roku ogromna przemysłowa fer- ma gołębi mięsnych rasy shiqi (SHIQI PIGEON FARM), po- łożona na powierzchni 50 hektarów, licząca 150 osób perso- nelu, w tym 50 dyplomowanych hodowców. Po wielu latach intensywnej pracy, Chińczycy osiągnęli selekcionowane sta- do zarodowe tej rasy liczące 80 tys. ptaków, które daje rocz- nie ponad 1 milion potomstwa przeznaczonego na ubój. Rasa shiqi jest znana w Chinach z wysokiej jakości bardzo delikat- nego mięsa oraz bardzo dobrej płodności. W 1983 roku go- łębie rasy shiqi zostały nagrodzone przez Departament Han- dlu Zagranicznego Chińskiej Republiki Ludowej i uznane za produkt eksportowy najwyższej jakości. Oto parametry użyt- kowe tej rasy: masa ciała ptaków dorosłych – 700 g samce i 600 g samice; liczba lęgów w roku – 13; masa ciała 25-dnio- wego gołębia – ok. 600 g, długość użytkowania ptaków – 5 lat. W Europie Zachodniej oraz w USA firmy hodowlane pro- dukujące gołębie mięsne zainteresowane są tworzeniem no- wych linii oraz mieszańców międzyrasowych. Najbardziej

znane z tych firm to Hoeveler (Dania, USA), Europigeon z Francji [13].

W Polsce tradycja hodowli gołębi ras mięsnych istnieje od lat sześćdziesiątych. Obecnie jest ona ograniczona i zamyka się raczej w gronie hodowców pasjonatów. Wielkość hodowli jest zróżnicowana i oscyluje od kilku do kilkudziesięciu par. Hoduje się głównie rasy: king, ryś polski, strasser [6]. W Polsce działają prężnie sekcje hodowców gołębi ras mięsnych przy Polskim Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. Z rozmów z hodowcami wynika jednak, że hodowla na szerszą skalę jest nieopłacalna. Na rynku nie obserwuje się handlu na większą skalę ani żywymi gołębiami, ani tuszkami po uboju. Hodowcy przyznają, że najczęściej rozprawdza się tuszki gołębie w gronie znajomych oraz wykorzystuje się do własnego użytku, a nadwyżkę próbuje się wprowadzić do handlu. Należy podkreślić, że zarówno rodzimi, jak i zagraniczni hodowcy, szczególnie amerykańscy, dbają o właściwy dobór osobników do dalszej hodowli. Przywiązują dużą wagę do warunków sanitarnych w wolierach i gołębnikach, dbają o nadzór weterynaryjny, sukcesywnie pogłębiają swoją wiedzę hodowlaną, gromadzą dostępną literaturę fachową.

W wielu ośrodkach naukowych na świecie, nie wyłączając Polski, pracuje się nad udoskonaleniem ras mięsnych oraz nad tworzeniem nowych ras. Na uwagę zasługują hodowle gołębi ras mięsnych przy Akademiach Rolniczych we Wrocławiu i Poznaniu oraz UWM w Olsztynie. W AR we Wrocławiu w ostatnim czasie stworzono, zaprezentowano oraz zarejestrowano nową rasę gołębi mięsnych o wysokich parametrach użytkowości mięsnej. Podobne informacje zauważa się w literaturze fachowej innych krajów.

Generalnie gołębie ras mięsnych pod względem cech morfologicznych są dosyć zróżnicowane (różne barwy upierzenia, czy np. tęczówek), jednak ich cechą wspólną jest masa ciała, mieszcząca się w zakresie 600-1400 g. W wyniku selekcji w kierunku zwiększenia przyrostów dobowych oraz masy ciała, ulega zanikowi zdolność ptaka do lotu. Gołębie ras mięsnych chociaż są zdolne do pokonania pewnej ograniczonej wysokości i odległości, kończą lot często niezręcznie i ciężkim ślizgiem. Hodowcy sygnalizują dosyć częste urazy u ptaków, zdarzają się nawet przypadki śmiertelne. Oczywiście wydaje się fakt, że gołąb o masie ciała od 900 do 1400 g i określonych parametrach długości ciała oraz rozstawu skrzydeł nie może wznieść się na znaczną wysokość, często nie osiąga nawet dachu gołębnika lub budynku gospodarczego. Innym skutkiem selekcji u gołębi ras mięsnych jest obniżona płodność i nieśność [7].

Gołębie mięsne hoduje się na skalę przemysłową najczęściej w gołębnikach z wolierą. W USA, Chinach oraz na Węgrzech gołębie hoduje się także w skrzynkach z balkonem, które służą jednej parze gołębi, tak aby nie dochodziło do nieporozumień i niszczenia lęgów. Skrzynki o wymiarach 60 x 60 x 50 cm ustawia się piętrami, jedna na drugiej. Istotnym czynnikiem w tuczu gołębi jest dostarczanie wody oraz paszy. Stosuje się poidła i karmniki mechaniczne, ale także sposoby tradycyjne – podawanie paszy i wody w miseczkach. Te ostatnie sposoby według wielu hodowców są bardziej racjonalne, ponieważ pozwalają potomstwu na korzystanie z wody i paszy u boku rodziców. Ma to istotny wpływ na szybsze przyrosty dobowe masy ciała młodych gołębi oraz szybsze samodzielne zdobywanie pokarmu. Hodowla gołębi w gołębniku z dużą i przestronną wolierą ma tę zaletę, że gołębie o dużej masie ciała i ograniczonej w dużej mierze sprawności lotu nie są narażone na ataki ze strony zarówno zwierząt domowych (psy,

koty), jak i dzikich (kuny, tchórze, szczury, a także ptaki drapieżne – jastrzębie, wrony). Ponadto, inną zaletą hodowli wolierowej jest racjonalny i kontrolowany sposób karmienia, możliwość dozoru i obserwacji wzrostu młodych oraz stanu sanitarnego. Niektórzy hodowcy wyrażają pogląd, że hodowla w wolierach nie dostarcza określonych wrażeń estetycznych, związanych z obserwacją ptaka w locie, czy tokowaniem. Jednak celem hodowli gołębi mięsnych jest uzyskanie przez nie maksymalnej masy ciała, więc z tej przyczyny wrażenia estetyczne schodzą na dalszy plan.

Tucz gołębi przebiega inaczej niż tucz kur, indyków, kaczek czy gęsi, ponieważ młode gołębie do czasu uboju karmione są przez rodziców. Przez pierwsze 3 dni po wykluciu karmione są mleczkiem z wola rodziców, potem pokarm zostaje urozmaicony produktami przetworzonej paszy oraz paszą z karmnika. Młode osiągają największe dobowe przyrosty do 21 dnia życia. W okresie między 21 a 28-30 dniem życia przyrosty dobowe znacznie się obniżają, więc w tym czasie ptaki poddaje się ubojowi. Nieśność i płodność zależy od uboju rodziców [13]. Pelzer [10] podaje, za Bottcherem, następujące wyniki w hodowli gołębi ras king oraz texaner, uzyskiwane w USA: liczba lęgów – ok. 10; czas między lęgami – 37 dni; straty jaj – ok. 10%; wyklute młode – powyżej 83%; odchowane – 90,6%. W roku od jednej pary otrzymuje się średnio 13,3 młodych gołębi nadających się do uboju. Dla porównania wyniki uzyskane w fermach francuskich przedstawiają się następująco [3]: liczba lęgów – 9-11; czas między lęgami – 28-40 dni; straty jaj – 25-30%; śmiertelność do 30 dnia – 2-3%. W roku od jednej pary uzyskuje się 11-15 młodych gołębi, osiągających średnią masę ciała w granicach 480-550 g i masę tuszy 380-420 g, tj. w sumie ok. 5-9 kg mięsa gołębiego. Ponieważ gołębie żyją monogamicznie, ich możliwości reprodukcyjne są ograniczone.

Na opłacalność hodowli istotny wpływ ma oczywiście liczba odchowanych gołębi. W Niemczech cena jednego utuczonego gołębia wynosi 6,5 DM, a dochód z produkcji określany jest na 5-9 DM od sztuki [1]. Podstawą opłacalności hodowli jest rynek zbytu (popyt). W Niemczech istnieje wiele możliwości zbytu mięsa gołębiego – zaopatrzenie hoteli, restauracji, indywidualnych klientów, często szpitali. Z dostępnej literatury jasno wynika, że mięso gołębi jest drogim specjałem i jedynie uzupełnia jadłospis [2]. W nadchodzących latach mięso gołębie będzie produkowane przez ograniczoną liczbę hodowców, ze względu na niewielkie zapotrzebowanie rynku wiążące się z koleją z opłacalnością produkcji. Wiedza o hodowli i produkcji mięsa gołębiego w Polsce, w porównaniu z wiedzą na ten temat we Francji, Niemczech czy w USA, jest niedostateczna i wymaga znacznego uzupełnienia poprzez dostęp do informacji o nowych technologiach, ofert produkcji oraz marketingu. Wiele dobrego dałaby racjonalna promocja tego kierunku użytkowania gołębi.

Krajem o stosunkowo dobrze rozwiniętej hodowli jest Francja. Według danych Institut Technique de l'Aviculture [3], produkcja mięsa gołębiego spada od roku 1998. W 1990 roku produkcja wyniosła 3500 ton [4] i poziom ten był stabilny do 1997 roku. W 1998 roku eksport mięsa gołębiego spadł o 23% w stosunku do roku 1997. Od roku 1998 produkcja utrzymuje się na poziomie 2600 ton, a obniżka wynika ze spadku popytu na mięso gołębie na rynku francuskim, z uwagi na jego wysoką cenę. Z szacunków wielkości zysku wynika, że nigdy nie osiągnięto planowanego poziomu [5]. Europigeon [4] podaje, że w roku 1990 we francuskich fermach, będących własnością 1100 hodowców, utrzymywano 540 tys. par gołębi. Z tej liczby tylko około 400 hodowców prowadziło

działalność handlową. Przeciętna wielkość stada u tych hodowców wynosiła 1000 par gołębi, a w hodowlach specjalistycznych nawet 2000-3000 par gołębi. W 1998 roku hodowano już mniej gołębi mięsnych – około 450 tys. par przez 1000 hodowców, ale średnia wielkość stada pozostała na tym samym poziomie. Według tego samego źródła, w 5 reżeniach (na 250 istniejących we Francji) co roku przerabia się 80% całej produkcji mięsa gołębiego. Do rejonów wysoko produkcyjnych we Francji należą: Pays de Loire, Bretagne oraz Poitou-Charentes, dające odpowiednio 33%, 25% oraz 10% krajowej produkcji mięsa gołębiego. Inne regiony: Centre, Aquitaine, Rhone-Alpes, Nord Pas de Calais produkują po 5%. Hodowcy francuscy od 1 pary gołębi uzyskują w roku ok. 5-9 kg mięsa. W 1998 roku średnia cena 1 kg mięsa wynosiła 27-31 franków (F), zatem od jednej pary gołębi można uzyskać w ciągu roku 135-279 F. Od roku 1999 zaznacza się we Francji ponowny wzrost produkcji mięsa gołębiego, szczególnie w rejonach rolniczych uznawanych za niezamożne [9]. W przyszłości hodowla gołębi ras mięsnych w Polsce ma szanse rozwoju, między innymi dlatego, że odchodzi się od spożywania mięsa wieprzowego na korzyść mięsa drobiowego. Jak wielokrotnie wykazywano, mięso gołębie jest delikatne, dietetyczne, bogate w lekko strawne białko odpowiednio dla dzieci, chorych oraz rekonwalescentów. Skład chemiczny mięsa gołębi różnych ras przedstawia się następująco [8]: białko – 17,0-22,0%; tłuszcz – 0,8-3,8%; woda – 74,0-77,0%; sucha masa tłuszczowa – 23,0-26,0%.

Produkcja mięsa gołębiego może być także dodatkowym źródłem dochodu na wsi, jednak pod warunkiem uprzedniego rozeznania rynku oraz uwzględnienia ewentualnego popytu, związanego nieodłącznie z możliwością zbytu. Niezwykle ważnym czynnikiem sukcesu, aczkolwiek ciągle niedocenianym w rolnictwie polskim, jest odpowiednia promocja oraz możliwie szeroka reklama. Tak więc, hodowla gołębi mięsnych może uzupełniać rynek mięsa o produkt lekko strawny i dietetyczny, a zarazem pożywny. Mięso uzyskane od gołębi ras mięsnych, jako przysmak i rarytas, zdobyło już dawno rynki Europy Zachodniej oraz USA. W hodowlach rodzinnych służy własnemu zaopatrzeniu rodziny w zdrowe mięso oraz daje szansę na podreperowanie budżetu.

Literatura: 1. **Bottcher J.:** Top agrar extra, Auflage 2, 1989. 2. **Brendt D.:** Univerroffentliches Material, Kitzingen. 1992. 3. Catalog 1999 ITAVI-Publications, Formation Paris, 1999. 4. **Europigeon 5/2**, 1991. 5. **Flash Pigeonneau.:** La revue de la FNGPPC, nr 5, 1999. 6. **Litwiński R.:** Gołębie rasowe. PWRiL, Warszawa 1995. 7. **Nowicki B., Pawlina E., Dubiel A.:** Gołębie. PWRiL, Warszawa 1996. 8. **Nowicki B., Pawlina E.:** Przegląd Hodowlany 2, 1999. 9. **Patkowska A.:** Biul. Informacyjny MRiRW i ARiMR, Warszawa nr 5, 2000. 10. **Pelzer A.:** Die Haltung von Fleischtauben I und II Deutsche Geflugeelwirtschaft und Schweineproduktion 42, 32-33, 1990. 11. **Peterfi S.:** Hodowla gołębi. PWRiL, Warszawa 1982. 12. **Petrzilka S., Tyller M.:** Gołębie. Aventium, Praha 1995. 13. **Studier K.:** Studie zur Masttaubenproduktion. Institut für Tierzucht. Dummerstorf, 1993. 14. **Tiekengpu, Baishi Village, Sangxiang Town, Zhongshan.** Email: zsfood@pub.zhongshan.gd.cn.2000. 15. **Vogel K., Engelman C., Vogel H., Weiss E.:** Die Taube. Biologie. Haltung. Fütterung. Berlin, 1980.

Tematyka naukowa Sesji Generalnej Międzynarodowego Urzędu ds. Epizootii

Henryk Lis

Kolejna, już 68, Sesja Generalna Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Urzędu do spraw Epizootii (OIE) – Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt obradowała w Paryżu w maju 2000 r. Powołana w 1924 r. organizacja zrzesza obecnie 155 państw. Pomimo ogromnego postępu technicznego i technologicznego, choroby zakaźne zwierząt na całym świecie stanowią ciągle nie tylko zagrożenie dla zdrowia ludzi, lecz także dla światowej ekonomii, dla handlu i obrotu międzynarodowego zwierzętami i surowcami bądź produktami pochodzenia zwierzęcego.

Szef działu informacji i handlu OIE, dr T. Chillaud, omawiając sytuację epizootiologiczną na świecie w roku 1999 i w pierwszych miesiącach roku 2000 podkreślał, że pryszczycza występowała w Algierii – 165 ognisk (typ O), w Maroku i Tunisie – 11 ognisk (typ O), w Zambii (typ SAT₂), u bawołów i bydła w Zimbabwie (SAT₁ i SAT₃), w Gruzji (Azja₁) i Iranie (typ A/Iran₉₆), ten sam serotyp w Turcji, w Izraelu – 22 ogniska (typ O), w Jordanii – 101 ognisk (SAT₂), w Turkmenistanie

i Kazachstanie przy granicy z Chińską Republiką Ludową (brak szczegółów), na Tajwanie (typ O). Korea Południowa zgłosiła 25.03.2000 wystąpienie pryszczycy u bydła w 15 fermach, z których poddano ubojowi 2223 szt. bydła (typ O). Pojedyncze ogniska w tym czasie wystąpiły w Japonii, Rosji i Mongolii. W Brazylii zanotowano 44 ogniska pryszczycy (typ O), padło 23 sztuki bydła, owiec i świń, poddano ubojowi 1727 szt. zwierząt, zaszczepiono przeciw pryszczycy prawie 140 mln sztuk bydła.

Zakaźne zapalenie jamy ustnej występowało jedynie w Brazylii (25 ognisk – wirus typu Indiana). Chorobę pęcherzykową świń zgłoszono z Włoch i Tajwanu. Nie zgłaszano przypadków pomoru bydła (księgosuszu). W Jordanii stwierdzono 11 ognisk pomoru małych przeżuwaczy. Zaraza płucna bydła była stwierdzana w Tanzanii (177 ognisk), podejrzenie o wystąpienie tej choroby – w Nigerii i jedno ognisko w Portugalii. Pojedyncze przypadki guzowatej choroby skóry stwierdzono w Etiopii i Tanzanii. Gorączkę Doliny Rift odnotowano u bawołów i bydła w RPA oraz w Mauretanii i Senegalu, chorobę niebieskiego języka – w Bułgarii (85 ognisk typ 9), w Turcji i Grecji (serotyp 4 i 9), w Tunisie (serotyp 2). Afrykański pomór koni wystąpił w RPA, Botswanie i Namibii, afrykański pomór świń – w Botswanie, Ghanie, na Madagaskarze (68 ognisk) i w Portugalii (1 ognisko), klasyczny pomór świń – w Argentynie (3 ogniska), w Niemczech (6 ognisk u świń i 409 ognisk u dzików; poddano ubojowi 5174 świnię), we Włoszech (Sardynia) i pojedyncze ogniska w Luksemburgu, Szwajcarii i Chorwacji. Pomór drobiu stwierdzono we Włoszech (w ponad 400 fermach indyków), rzekomy pomór drobiu – w Argentynie, Australii, Brazylii, Francji, Japonii, Kazachstanie, Meksyku i Wenezueli.

Z chorób zapisanych na liście B encefalopatię gąbczastą bydła stwierdzono we Francji, Portugalii, Szwajcarii i Wielkiej